POSŁANIEC

DIECEZJALNEGO INSTYTUTU
AKCJI KATOLICKIEJ

O AKCJI KATOLICKIEJ MOŻNA W PEWNEJ MIERZE POWIEDZIEĆ TO, CO O WIERZE KATOLICKIEJ RZEKŁ ONGIŚ WIELKI APOLOGETA Z PIERWSZYCH WIEKÓW: „JEDNEGO POTRZEBUJE — NIE BYĆ POTĘPIANĄ, NIE BĘDĄC POZNANĄ“.

X. L. Civardi

TARNÓW — PLAC KATEDRALNY L. 6.

Nr. 3 GRUDZIEŃ R. 1933

TREŚĆ:

POSŁANIEC

DIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

Abonament roczny 3 Zł z przesyłką	TARNÓW, PLAC KATEDRALNY L. 6	P. K. O. Nr. 414.329 Telefon Nr. 110

Nr. 3 Grudzień Rok I

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

Odwagi i ufności!

Kiedy w Imię Boże rozpoczynaliśmy w naszej diecezji prace Akcji Katolickiej, kiedy wysyłaliśmy pierwszy numer »Posłańca« — organu urzędowego Instytutu — niecierpliwie oczekiwaliśmy, jak ta nowa rzecz będzie przyjęta przez duchowieństwo i wiernych. — Nie wątpiliśmy ani na chwilę w dobrą ich wolę, ale czy trudności nie są już tak wielkie, że nie pozwolą na oczekiwany i upragniony rozwój Akcji Katolickiej? Czy chwila obecna jest odpowiednia? Czy »teren« jest przygotowany? Czy »Posłaniec« nie przyniósł za wiele i za wielkich wymagań?

Stąd z niecierpliwością wielką oczekiwaliśmy wieści z naszych parafji. I dziś już stwierdzić możemy, że Akcja Katolicka spotkała się z jak najlepszem przyjęciem. Szereg Księży Proboszczów, a nawet wiernych, zaznajomionych z tym ruchem, czekało na urzędowe zaprowadzenie organizacji Akcji Katolickiej. Potwierdzenie tego faktu znajdujemy w licznych listach do Instytutu i w rozmowach na ten temat. Jeden z P. T. Księży Proboszczów pisze: »Jestem najlepszej myśli i cieszę się tą sprawą i tą pracą.« Inny »Należy się wielkie uznanie i podziękowanie Instytutowi za tak jasne wskazówki w pierwszym numerze.« Co więcej. W szeregu rezolucji ze święta Chrystusa-Króla, nadsyłanych do Instytutu, wierni wyrażają podziękowanie JE. X. Biskupowi za wezwanie ich do współpracy z Duchowieństwem. W rezolucji uchwalonej jednogłośnie na Akademji ku czci Chrystusa-Króla parafjanie z Rzochowa »wyrażają wdzięczność JE. X. Biskupowi za założenie Instytutu Akcji Katolickiej i postanawiają współpracować z Duchowieństwem.« Wierni zaś z Kamienicy »wyrażają Najdostojniejszemu Arcypasterzowi najgłębsze wyrazy hołdu, czci, miłości i synowskiego posłuszeństwa oraz gotowości do ochotnej pracy w Akcji Katolickiej«. Parafjanie z Rytra »postanawiają, idąc za wskazaniem JE. Najprzew. Ks. Biskupa, wstępować w szeregi Akcji Katolickiej i popierać moralnie i materjalnie orga-

nizacje katolickie«. Podobne rezolucje nadesłano i z wielu innych parafji.

O ogromnem zainteresowaniu sprawami Akcji Katolickiej świadczy i ten fakt, że Instytut w ostatnich tygodniach załatwił 234 pism, wysłał przeszło 300 zamówień i przeprowadził szereg konferencyj z PT. Księżmi i kandydatami na prezesów, którzy przyjeżdżali po wyjaśnienia i wskazówki. — Więc Bogu Najwyższemu niech będą dzięki za to wszystko!

Ale spotkaliśmy się też ze słowami krytyki i niedowierzania i małoduszności. Nie przybijają one nas i nie tłumią zapału. Wierzymy niezłomnie, że znikną one jak te szare płaty śniegu po parowach, ogrzane ciepłemi promieniami wiosennego słońca. — Stąd do wszystkich małej wiary, niechętnych i małodusznych wołamy gorąco:

Odwagi i ufności! Sprawa Akcji Katolickiej to sprawa Boża. »Bóg tak chce« i wolę Swą Najświętszą objawia przez usta Namiestnika Chrystusowego na ziemi, który z takim naciskiem poleca i rozkazuje pracować w Akcji Katolickiej.

Odwagi i ufności! Bóg tak chce! W wielu parafjach stanęli wierni ochotnie na zew Kościoła do pracy. Jeśli oni potrafili ofiawać swą pomoc dla Królestwa Bożego, dlaczego Wy nie mielibyście na tyle zapału i sił?

Odwagi i ufności! Bóg tak chce! Z wiarą wielką w powodzenie sprawy i z zapałem gorącym, młodzieńczym idźmy posłuszni wezwaniu Kościoła, pracujmy dla Jego dobra i chwały, dla dobra dusz nieśmiertelnych. Wszelkie trudności i przeszkody znikną na naszej drodze, bo »gdy z nami Bóg, przeciw nam któż?«

Pierwsze prace Parafjalnej Akcji Katolickiej

(Instrukcja dla Zarządu P. A. K.)

Na zew JE. Ks. Biskupa Ordynarjusza powstają w naszej diecezji Zarządy Parafjalnej Akcji Katolickiej. Poprzedni numer »Posłańca« poświęcony był przedewszystkiem stronie organizacyjnej A. K. Z kolei padają pytania, co ma czynić zorganizowana Parafjalna Akcja Katolicka, jaką działalność rozwinąć.

Odpowiedzią na te zapytania będzie niniejszy artykuł. Prace początkowe Parafjalnej Akcji Katolickiej można ująć w nast. stopnie:

1. Uświadomienie.

By Zarząd Parafjalnej Akcji Katolickiej prowadził owocną działalność, muszą być członkowie Zarządu wszechstronnie uświadomieni o celach oraz metodach działalności Akcji Katolickiej. Dlatego w początkowem stadjum pracy należy prowadzić akcję uświadamiającą

członków Zarządu o tym nowym ruchu w kościele. Wykształcenie to należy propagować przez zachęcanie członków do czytania dzieł o Akcji Katolickiej, »Posłańca«, »Ruchu Katolickiego« oraz przez odpowiednie referaty na miesięcznych zebraniach. Polecamy w tym celu »Szkołę Apostołów« — pogadanki z dziedziny A. K. Ukazały się dotąd następujące numery:

Nr. 1. *Nowy czyn* — Nr. 2. *Kto jest Apostołem?* — Nr. 3. *Gdzie ksiądz nie dociera...* — Nr. 4. *Źródło mocy* — Nr. 5. *Chrystus w kościele* — Nr. 6. *Odnowienie rodziny* — Nr. 7. *Kościół nauczycielem prawdy* — Nr. 9. *Kościół źródłem życia* — Nr. 10. *Kościół wychowawcą ludzkości.* Są do nabycia w Instytucie po 15 gr za numer.

2. Wewnętrzne wyrobienie apostolskie.

Dziedzina pracy niezwykle ważna, konieczna wprost. — „Jeśli chcemy drugich zdobywać dla Chrystusa, zdobądźmy najpierw siebie dla Niego". „Bez bogatego życia wewnętrznego nie ma apostołów" — oto hasła tak często powtarzane do pracowników Akcji Katolickiej. Pomocą i środkiem niemal jedynym są tu rekolekcje zamknięte, które odbyć winni wszyscy członkowie Zarządu P. A. K. — Ponadto koniecznem jest czytanie dzieł religijnych, które winny znajdować się w parafjalnych bibljotekach.

3. Prace praktyczne.

Z kolei należy przystąpić do prac praktycznych. Przedmiotem tych prac będą:

a) Wskazania Instytutu, które będą ogłaszane w „Posłańcu" i będą dotyczyły ogólnych potrzeb kościoła w diecezji.

b) Potrzeby w parafji, które są właściwym przedmiotem poczynań apostolskich P. A. K. Prace te wynikające z potrzeb parafji można ująć w następujące grupy:

a) Akcja religijno-oświatowa. Obejmuje ona rozszerzanie książek i pism katolickich, tworzenie kiosków koło kościoła dla rozprzedaży pism, zakładanie czytelni parafjalnych, staranie się o prelegentów i wykłady w salach parafjalnych dla całej parafji i t. p.

B) opieka nad młodzieżą. Pomoc w pracach SMP. Troska by w każdej gminie istniało Stowarzyszenie Młodzieży. Nadzór nad rozrywkami i zabawami młodzieży. Piętnowanie wałęsania się i wystawania młodzieży poza kościołem.

C) opieka nad rodziną. Popularyzacja encykliki o małżeństwie chrześcijańskiem przez wykłady, kursy i uroczystości ku czci św. Rodziny. Urabianie katolickiej opinji o świętości małżeństwa i t. p.

D) działalność dobroczynna. Udzielanie pomocy biednym, zakładanie towarzystw dobroczynnych, dożywianie dzieci, zaopatrywanie w odzież dzieci biedne itp.

E) zwalczanie niemoralności. Zwalczanie wszelkich przejawów niemoralności w druku i obrazku. Usuwanie ze sklepów i kiosków pism pornograficznych i „rewolwerowych" (Tajny Detektyw), kontrola bibljotek Stowarzyszeń, czuwanie nad doborem sztuk teatralnych u Stowarzyszeń itp.

Szczera troska o umoralnienie parafji i podniesienia w niej życia katolickiego nasunie gorliwemu Zarządowi P. A. K. cały szereg prac, których dostarczy mu baczna obserwacja życia parafji. Ponieważ Akcja Katolicka jest ruchem nowym, a nadto, ponieważ potrzeby i warunki pracy są odmienne w każdej parafji — dlatego nie może Diecezjalny Instytut dla każdej parafji z osobna wytyczyć szczegółowego programu prac. Winien go opracować Zarząd P. A. K.

4. Posiedzenia Zarządu P. A. K.

Wielką wagę należy przykładać do miesięcznych posiedzeń Zarządu P. A. K. Bez nich nie może być mowy o owocnej i systematycznej działalności Akcji Katolickiej w parafji. Na nich ma się dokonywać szkolenie członków Zarządu oraz naradzanie się i szukanie sposobów ożywienia życia katolickiego w parafji.

Program posiedzenia Zarządu:

a) Zagajenie — prezes P. A. K.
b) Modlitwa o pomoc i siły do pracy apostolskiej.
c) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
d) Sprawozdanie przedstawicieli Stowarzyszeń ze spełnienia poruczonych im zadań.
e) Referat lub pogadanka z dziedziny zagadnień A. K.
f) Dyskusja, z której wyłonić się winny praktyczne postanowienia i poruczenie zadań przedstawicielom Stowarzyszeń.
g) Sprawy bieżące.
h) Wolne głosy i wnioski.
i) Zakończenie modlitwą.

5. Stosunek do Stowarzyszeń, wchodzących jako członkowie do Parafjalnej Akcji Kat.

Stosunek do Stowarzyszeń można ująć w następujące zasady: Zarząd P. A. K.

1. Przychodzi z pomocą Stowarzyszeniom.
2. Zleca im pewne praktyczne prace w A. K.
3. Czuwa nad ich wykonaniem.

Gdzie niema Stowarzyszeń, albo są w liczbie niedostatecznej — pierwszym obowiązkiem i pierwszem zadaniem Parafjalnej Akcji Katolickiej jest ich założenie.

6. Stosunek do Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.

Winna tu nawiązać się najściślejsza styczność i współpraca. — We wszystkich trudnościach i wątpliwościach — należy zasięgać rady Instytutu i informować go często i dokładnie o prowadzenie pracy. Każdy członek Zarządu, a specjalnie każdy prezes P. A. K. winien odwiedzać przy sposobności Sekretarjat Instytutu. Serdeczność obopólna i ukochanie wielkiej idei, której Akcja Katolicka służy, dopomogą do urzeczywistnienia i przeprowadzenia zamierzeń i haseł Akcji Katolickiej.

Od 1-go grudnia b. r. biura Diecezjalnego Instytutu będą się mieścić przy placu Katedralnym 6, w własnym domu. Nr. telefonu 110. Prosimy, by wszyscy PT. Księża i członkowie Zarządu Parafjalnych Akcji Katolickich odwiedzali często Sekretarjat Instytutu.

Czy niema pracowników do Akcji Katolickiej?

Otrzymaliśmy od jednego z P. T. Księży naszej diecezji artykuł zachęcający do pracy w A. K., który ze względu na konieczność budzenia i pogłębiania przekonania do A. K. umieszczamy w całości.

»*Szukajcież najpierw Królestwa Bożego i sprawiedliwości Jego, a reszta będzie wam przydana.*« (Mat. VI, 33).

Brak sprawiedliwości chrześcijańskiej, który sprowadza zamęt do duszy człowieka, staje się powodem *rozstroju w świecie, a także biedy materjalnej.* Przez Akcję Katolicką chce Ojciec święty zbliżyć »Królestwo Boże« światu, aby przez to i ta »reszta« była mu przydaną.

Każda nowa idea nie porywa odrazu społeczeństwa, znajduje mało zrozumienia. Z początku budzi się wątpliwość w jej aktualność, nieufność w powodzenie. Tak i z ideą Akcji Katolickiej. Co to właściwie ma być, czy się uda, czy znajdziemy ludzi do pracy? Takie zdanie słyszy się często. Odpowiedź znajdziemy w wierze. Duch św., który rządzi Kościołem przez Namiestnika Chrystusowego, Onto poddaje Mu co pewien czas rady i wskazówki, co w danej chwili ludzkości potrzebne, dokąd ją należy skierować.

Z pewnością i ideę Akcji Katolickiej poddał Duch św. A jeśli tak, to nie może być niepraktyczną, niewykonalną, lub nie na czasie. Czy wymówka »*nie mam człowieka*« *jest słuszną, czy tylko wymówką lenistwa?* Przecieżby to było zbyt smutnem, gdyby w społeczeństwie od 900 lat katolickiem nie znalazła się ta mała garstka gorących serc, »lwów ogniem parskających« do kierowania Akcją Katolicką. A gdyby ich za mało było, to czy czekać aż z nieba spadną? Właśnie

toby był dowód, że najwyższy czas, aby przez Akcję Katolicką ich liczbę pomnożyć.

Dawniej, w czasie powszechnego analfabetyzmu ludność po wioskach opierała się założeniu szkół. Mimo to szkoły zakładano, a gdzie trudno było o wyszkolonego nauczyciela szlachetny upór jednostek znajdował poduczonego wieśniaka, któremu później niejedna generacja zawdzięczała sztukę czytania i pisania. Dziś ta sama ludność łoży na kilkuklasowe szkoły i chętnie posyła do nich dzieci.

Podobnie było z zakładaniem stowarzyszeń młodzieży. Jak się nie zacznie to się nie zrobi. Miałem w gimnazjum bardzo zdolnego i religijnie bardzo wyrobionego kolegę. Jego w słabym ciele wielki duch, przemyśliwał nad tem, jakby kolegów za młodu zabezpieczyć przed złem a wdrożyć do dobrego. W porozumieniu z ks. katechetą zaczął apostołować. A więc: — to pomagał w nauce, to podsunął dobrą książkę, która później przez kilkoro rąk przechodziła. Zręcznem słowem zabierał tego i owego ze sobą do spowiedzi, na nawiedzenia Najśw. Sakr., odmawianie koronki. Gdy już kilku opracował, przyprowadził ich ks. katechecie, a ten założył z nich Sodalicję Marjańską. Młody ten apostoł umarł w Tarnowie w IV klasie gimazjalnej w opinji świętości. Sodalicja ta żyła i prosperowała aż do matury.

Śp. ks. arcybiskup Bilczewski wspomina w jednym z listów pasterskich o pastuszku, który na pastwisku gromadził towarzyszy, uczył ich czytać i pisać, budował pożytecznemi opowiadaniami. Na jego grobie wystawiła gmina pomnik z napisem: »Gmina swojemu nauczycielowi«.

Widzieliśmy skromne służące nie rozporządzające ani funduszami ani wielką bibljoteką, ani wykształceniem, które potrafiły znaczne zastępy ze swej sfery zjednywać Bogu. Zdarzało się nawet, że nawracały ludzi wykształconych. W pewnem mieście służąca nawróciła z inteligentnej rodziny dwóch studentów i ich matkę z judaizmu. Takich apostołów we wszystkich czasach wyszkalała sobie łaska Boża, choć jeszcze Akcji Katolickiej nie było. Czemużbyśmy ich dziś nie mieli znaleźć?

Akcja Katolicka ma ze stowarzyszeń młodzieży, z kółek różańcowych, z trzeciego zakonu wyłowić takie apostolskie jednostki, zorganizować je, w organizacji ułatwić apostołowanie i ułatwić wychowanie nowych apostołów świeckich.

My czasem nie wiemy, jak piękne dusze blizko nas mieszkają. Nie wiemy, że w naszej wsi, czy parafji znachodzi się niejedno zaniedbane powołanie kapłańskie, które wyprowadzić ma na światło Akcja Katolicka i dać mu pole do działania. Wreszcie wierzymy, że Bóg i z kamienia potrafi sobie wydobyć dymy Abrahamowe.

* * *

Ks. Chautard w znakomitem dziełku: »Życie wewnętrzne, a duch apostolstwa«, stwierdza, że we Francji całe społeczeństwo było zorganizowane w stowarzyszeniach młodzieży, stowarzyszeniach ludzi starszych a jednak przyszło do rozdziału Kościoła od państwa. Dlaczego? Bo nie było w tych stowarzyszeniach tego, czego chce Duch św. dokonać przez Akcję Katolicką; nie było w członkach stowarzyszeń pogłębiania ducha religijnego.

To pogłębienie ducha religijnego chce ułatwić Ojciec św. przez organizacyjne działanie Akcji Katolickiej. Organizuje się zło, widzimy już nadciągające chmury, zaczynamy nawet odczuwać duszność przed burzą, a my jeszcze nie jesteśmy zorganizowani i jeszcze szukamy wymówek. Oby Ojciec św., widząc ospałość i bierność katolików nie był zmuszony zabiadać nad naszem społeczeństwem słowy Chrystusa Pana: »Ilekroć chciałem zgromadzić syny Twoje jako kokosz zgromadza kurczęta pod skrzydłami swemi, a nie chciałoś«. (Mat. XXII. 37)

Ks. Jósz

Podziękowanie.

Jaśnie Oświeconej Księżnej Pani Sanguszkowej Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Tarnowie składa niniejszem gorące podziękowanie za hojną ofiarę 100 Zł na potrzeby Instytutu. Dziękujemy również bardzo serdecznie wszystkim, którzy darzą nas pomocą moralną i materjalną. „Bóg zapłać"!

Z frontu Akcji Katolickiej

(Z teki asystenta kościelnego)

O Akcji Katolickiej często myślałem i na trzy lata, zanim została oficjalnie ogłoszona, powołałem ją do życia. Nawiązałem wówczas kontakt z Naczelnym Instytutem w Poznaniu i od pierwszego numeru czytałem „Ruch katolicki" oraz przestudjowałem Kodeks A. K. i szereg broszur. Wierzyłem, że wcześniej czy później A. K. w diecezji powstanie i że dobrze będzie, jeśli na jakimś zakazanym odcinku w diecezji poczyni się eksperymenta, by potem Braciom służyć garścią doświadczenia na gruncie swoim.

Ale po kilku posiedzeniach Zarządu P. A. K. i kilku nazewnątrz wyczynach pozwoliłem Zarządowi odpocząć aż do oficjalnego hasła.

Natomiast kiedy już wszystkie znaki na niebie i ziemi wróżyć gwałtownie poczęły, że A. K. nadchodzi, użyłem jako przygotowania bliższego nieocenionego Listu pasterskiego ks. prymasa Hlonda „O parafji" i wygłosiłem wespół z ks. Wikarym 6 kazań na prymarji i na sumie na temat tego Listu. Ogromnie radzę każdemu Konfratrowi

List ten przestudjować, z parafjanami w ciepły sposób go omówić a kto czuje się na siłach i czas ma po temu, niechby osnuł na jego tle kilka kazań a przysłuży się bardzo naszym duszpasterzom. Treścią Listu jest: przedstawienie parafji i jej piękna z punktu nadnaturalnego oraz przepiękne ujęcie znaczenia proboszcza dla parafji i stosunku parafjan do niego. Parafjanie bardzo pilnie i pobożnie słuchają, parafja i życie w niej religijne nabierają w ich oczach nowego blasku i piękna, a proboszcz podnosi się w ich oczach i zyskuje na czci i miłości.

Zupełnie niespodziewanie, prawdziwie jak bomba wpadł w parafje „Posłaniec A. K." a w nim pierwsze Słowo Arcypasterza i Akt erekcyjny Diecezjalnego Instytutu. Za Posłańcem szły paczki... z drukami, afiszami... nalepkami i... rachunkiem... Zasięgałem, gdzie się udało języka, jakie wrażenie zrobiła ta bomba pierwsza. — Zachowanie się Duszpasterzy wprowadziło mię w podziw. „Posłaniec" został odczytany „jednym tchem", — myśl A. K. spotkała się z przyjęciem rzetelnem, choć wszędzie z obawą jak to pójdzie; — nalepek brakło, afisze ogłaszały w całej diecezji Święto Akcji Katolickiej a myślę że i... rachunki zostały już wyrównane.

Pomyślałem: Jaka to różnica w usposobieniach n. p. w porównaniu z temi czasami, jak się wiązały SMP. Byłem bardzo zbudowany, że w kilku miejscowościach, jak słyszę ks.... rozczytuje się w „Civardim". *W powodzenie A. K. w diecezji całą duszą wierzę!*

Obydwaj Księża przestudjowaliśmy dokładnie „Posłańca", poświęciliśmy kilka obiadów rozpatrywaniu sposobu rozpoczęcia względnie odnowienia Akcji Katolickiej w parafji. W głowie zarysował mi się Zarząd, któryśmy z Ks. Wikarym uzgodnili. — Wprzód odbyłem konferencję z jednym z wybitnych katolików w parafji i wysokim dygnitarzem celem nakłonienia go do przyjęcia prezesury. Odmówił, podając rację, ale przyjął godność członka zarządu i na posiedzenia uczęszcza przykładnie, sprawami A. K. bardzo i serdecznie się interesuje i w literaturze się rozczytuje. Powiedział: »Prezesury na razie nie mogę przyjąć ale członkiem zarządu chcę być i nie opuszczę pracy powierzonej choćbym miał utratą stanowiska przypłacić.« (Dlaczego miałby utratę stanowiska ponieść! Przyp. Red.)

Kiedy już mieliśmy upatrzony Zarząd, po nabożeństwie różańcowem zebraliśmy pełne SMP. męskie i żeńskie z całej parafji, Tow. Pań Miłosierdzia, krucjaty, sodalicje, III Zakon, Koło ministrantów w sali parafjalnego Domu, przystrojonej w kwiaty z wizerunkiem Ojca św, na czele. Księża miejscowi przybyli wszyscy. Zebranie było krótkie ale podniosłe i uroczyste. Zagaiłem mniej więcej w tych słowach:

»Godzina 7 wieczorem dnia... Zapamiętajcie sobie ten czas, wy dzieci, młodzieży i starsi: Tworzy się nowa era w życiu naszej drogiej parafji. W tej chwili przemówi do was ktoś bardzo drogi: naj-

droższy nam Ks. Biskup Ordynarjusz«. Odczytałem Jego Orędzie z Posłańca, i wyjaśniłem bardzo krótko czego chce Biskup i co to jest A. K· Zgadzacie się być jej Członkami? na co z wielkiem namaszczeniem i gorąco odpowiedzieli wszyscy : zgadzamy się. Zaraz zaproponowałem wybór i ogłosiłem nominację na prezesa, którą uzyskał p. X., co z radością obecni przyjęli. Pieśnią religijną, poprzedzoną, apelem do współpracy Parafjalnej A. K. zakończyliśmy pierwsze organizacyjne zebranie.

Pocom **zaprosił** III Zakon, Krucjatę, Koło ministrantów i sodalicje szkolne? Umyślnie. Najpierw niech dzieci i młodzi napoją się zawczasu wielkodusznymi wzlotami katolickiej pracy i już od małego swych piór próbują a potem nie będę trzymał się ślepo statutu, żeby ograniczyć się do SMP. i dobroczynnych organizacji, bo nie my jesteśmy dla statutu a statut dla nas. (Statutowo wchodzą też i świeckie organizacje katolickie niewiast i mężczyn. Przyp. Red).

Pierwszą czynnością Zarządu Parafjalnej A. K. było zapoznanie się ze statutem całej organizacji.

Zwróciłem na Zarządzie uwagę na drugi ustęp Regulaminu Parafjalnej A. K.: Asystent może brać udział we wszystkich zebraniach par. Akcji Katolickiej i ma wgląd w całą jej pracę... Może zatem, nie musi i podkreśliłem, że należy w A. K. pracować nad wyrabianiem u świeckich *samodzielnej myśli katolickiej,* do tego zaś pomoże rozczytywanie się koniecznie w literaturze A. K. oraz zapowiedziałem, że w Bibljotece paraf. w której salce w tej chwili obradujemy zostanie utworzony nowy Dział »Bibljoteka A. K.« Na drugiem posiedzeniu to zrobiono: na stole, przy którym obradowano, wyłożono kilkanaście broszur i podręczników A. K· oraz cały układ Ruchu Katolickiego i arkusz na którym każdy zanotował, którą wziął broszurę do czytania. Na każdem posiedzeniu będą przynosić i zmieniać. Skoro się wszyscy członkowie Zarządu zapoznają dostatecznie z literaturą, włączy się ją jako osobny dział do bibljoteki parafjalnej. Zaraz jeden z członków świeckich prosił, by go zgłosić do Aministracji jako czytelnika Posłańca i zapłacił prenumeratę.

Ustalono porządek posiedzeń. Narazie odbywać się będą co dwa tygodnie w poniedziałki w sali Bibljoteki parafjalnej. Zapraszać się będzie członków osobną kurendą. Porządek będzie następujący: zagajenie prezesa, czytanie duchowne (coś z zagadnień A. K.) sprawozdanie prezesów poszczególnych organizacyj z działalności tym okresie, i potrzeb organizacyj według ustalonego sposobu, dyskusja, omawianie spraw bieżących i wytyczenie programu pracy na najbliższą przyszłość.

Na trzeciem posiedzeniu ustalono, aby celem zapoznania się poszczególnych Stowarzyszeń z A. K. i poszczególnych wybitniejszych parafjan — urządzić w SMP., III Zakonie, Sodalicjach, Tow. Pań kilka praktycznych wykładów o A. K. zaś i dla nich, pozatem i dla

wielu parafjan, nie ujętych w te organizacje, aby urządzić w okresie zimowym w Domu parafjalnym kurs wykładów religijnych. Wykłady odbywałyby się dwa razy w tygodniu w godzinach wieczornych. — Zagajałby je prezes lub wybrany przewodniczący z obecnych, poprzedziłaby je krótka modlitwa, wykład trwałby pół godziny najwyżej, — poczem swobodna pogadanka nad usłyszanym wykładem i skrzynka zapytań, którаby była odczytywana na tem samem zebraniu, a na następnem wyjaśniana, pieśń, modlitwa.

I. Tematy wykładów projektowane: 1. Bóg. Kto to jest Trójca św. 2. Bóg Ojciec, Stworzenie, Opatrzność. 3. Syn Boży, Wcielenie, Życie, Odkupienie. 4. Duch św., Uświęcenie, działalność w duszy, łaska. 5. Kościół. 6. Świętych Obcowanie, Żywot wieczny.

II. *Aktualne zagadnienie katolickie:* 1. Rodzina, 2. Organizacje katolickie w parafji, .3 praca nad sobą, 4. stosunek nasz do bliźnich w świetle nauki Zbawiciela, 5-6. współpraca świeckich z duszpasterstwem (dwa).

III. 1. Urobienie religijne, 2. urobienie sumienia, 3. urobienie moralne, 4. urobienie społeczne 5. duch apostolstwa.

Wyczynem pierwszym A. K. na zewnątrz było święto Chrystusa Króla. Poszczególne organizacje i jednostki z Zarządu rozdzieliły między siebie funkcje a całość wypadła pięknie i zrobiła wielkie wrażenie.

* * *

Dziękując Przezacnemu Księdzu Proboszczowi za niniejszy artykuł, wyjaśniamy i podkreślamy, że organizacjami właściwemi A. K. są SMP. M i Ż. oraz tworzące się w naszej diecezji Katolickie Stow. Mężczyzn i Polek, na podstawie statutu, zatwierdzonego przez Ks. Biskupa Ordynarjusza. Włączenie »urzędowe« w skład Akcji Katolickiej organizacji kościelnych jest niedopuszczalne, gdyż obowiązuje w tej materji orzeczenie Stolicy Apostolskiej, które organizacji kościelnych jako mających inny zakres działania i odrębną organizację do Akcji Katolickiej nie zalicza, natomiast nazywa je »Stowarzyszeniami pomocniczemi A. K.« i zaleca im współpracę z Akcją Katolicką. Postąpienie Czcigodnego X. Proboszcza uważamy tylko za zaproszenie organizacji kościelnych do czynnej współpracy z Parafjalną Akcją Katolicką. W ten sposób Parafjalny zarząd A. K. łatwiej zorganizuje świeckie Stowarzyszenia Katolickie Mężczyzn i Niewiast, które »urzędowo« wejdą do Akcji Katolickiej.

Mój pomocnik

(Uwagi ks. Proboszcza o Parafjalnej Akcji Katolickiej)

Nie będę pisał o Akcji Kat. w ogólności, bobym zrobił niemały kłopot Sekretarjatowi A. K. w Tarnowie, gdzie leżą książki jak w więzieniu i czekają wykupu. A więc bez wstępu do rzeczy.

W parafji o 2000 dusz nie marzyłem, bym kiedyś mógł dostać wikarego, a gdybym dostał to byłby kłopot z utrzymaniem, chyba, że musiałby ślubować dobrowolne ubóstwo, a takich obecnie nie święcą. Aż tu przychodzi w piśmie diecezjalnem rozkaz: »zakładajcie A. K.«

Zrozumiałem, że A. K. w parafji to nic więcej, jak tylko wikary, którego wychowam sam sobie i nigdy X. Biskup mi go nie zabierze. — Wikary, który bez wiktu, bez jura stolae prosi tylko o jedno: o jeden duży pokój, jeżeli nie o „dom" osobny. Ten wikary ma mi pomóc w pracy duszpasterskiej i ma mię wyręczyć w sprawach dla mnie nie zawsze miłych. Administrację Sakramentów św. i głoszenie Słowa Bożego w kościele zatrzymam dla siebie. — Był czas, kiedy byłem w czterech stowarzyszeniach społecznych prezesem. Obecnie zrzekłem się na rzecz moich parafjan i zatrzymałem sobie tylko jeden jedyny tytuł: „proboszcza". W tamtych organizacjach pracuje mój wikary, z którym odbywam tylko konferencje, by praca szła według mojej myśli. Ten mój wikary jest istotą złożoną ze Stow. mężów, niewiast, młodzieży męskiej i żeńskiej. Zapytacie zapewne o czas szkolenia, kiedy ja z nim odbywam konferencje?

Posłuchajcie: W drugą niedzielę miesiąca po prymarji szkolę na zebraniu niewiasty, w trzecią niedzielę o tym samym czasie mężczyźni mają zebranie, — a w czwartą niedzielę Krucjata eucharystyczna.
W pierwszą i trzecią niedzielę po nieszporach młodzież męska (SMP.)
W drugą i czwartą „ „ „ „ żeńska (SMP.)

W takim wypadku pewnie w tej parafji konfesjonałów brak — Sakramentów się nie udziela? Ale gdzie tam! Tydzień liczy siedm dni i sześć dni pracować trzeba, a nie jeden; taki rozkaz Boży. Kancelarja, administracja Sakramentów, błogosławieństwa kościelne rozłożone na dnie powszednie po Mszy św. i soboty wieczorem, w niedziele tylko przed Prymarją dla tych osób, którym spowiedź w tygodniu nie jest możliwa. Pierwsza niedziela miesiąca, kiedy adoracja N. Sakramentu trwa do sumy włącznie — zebrań się nie urządza, zatem spowiadam do sumy. W mej parafji rozdzieliłem w roku ub. 16.000 komunij; rekolekcje bodaj trzydniowe są co roku. W pierwsze piątki miesiąca zmiana tajemnic Różańca św. Ponieważ Bóg kazał 6 dni pracować a jeden wypocząć, urządziłem się tak: Niedziela to „dzień Pański", nie mój. W poniedziałki nie mam nauki w szkole, więc sobie wypoczywam, odwiedzam bliźnich itp.

Kto przygotowuje odczyty na zebraniach?

Od tego są pisma: »Kierownik młodzieży«, »Przewodnik społeczny« i »Ruch Katolicki«, którego obok »Przyjaciela młodzieży« i »Młodej Polki« prenumeruje Parafjalna Akcja Katolicka. Ja nic nowego nie wymyślę i mutatis mutandis odczyt gotowy. Ktoby sobie tam psuł głowę tem, niemało trudności z kazaniem. Niech inni, którzy mają to zlecone, piszą dla nas i niech myślą za nas.

Od kilku lat gniewa się na mnie X. Dyrektor „Dzieła rozkrzewiania wiary", bo jakoś nie mogłem założyć w parafji tego Dzieła. Nie dziwota, bo w siedmiu latach mojego proboszczowania musiałem restaurować plebanję, postawić 4 budynki gospodarcze, rozbudować

i odmalować kościół, wystawić „Dom Parafjalny" dla A. K. Na to trzeba było moc pieniędzy, a tu parafjan do ofiar na swój kościół najpierw trzeba było przyzwyczaić, by później pokazać im potrzeby całego Kościoła. Obecnie przy A. K. założyłem „Akcję misyjną" w ten sposób: Po zebraniach miesięcznych skarbnik (czka) zbiera po 20 gr na misje wśród pogan i oddaje proboszczowi. SMP. odegrało po raz pierwszy przedstawienie o charakterze misyjnym pt.: »Andaluma«. Reżyserem w SMP. jest miejscowy organista, na którego włożyłem ten obowiązek. SMP. nie było najlepszem w diecezji, ale obecnie spojone z innemi Stowarzyszeniami w A. K. zabiera się do pracy lepiej; przedtem w parafji szło luzem.

Trudności są wszędzie, ale nie po to, by na nie narzekać, ale by je pokonać. Nie na każdej parafji jednaki wygląd będzie miała A. K., jak nie na każdem polu to samo ziarno się zrodzi.

Zarząd A. K. składa się z prezesa, mianowanego przez Instytut, przedstawicieli z katolickich organizacyj i kilku światłych, wzorowych katolików. Odnośnie do zamianowania prezesa P. A. K. trzeba być ostrożnym, bo w jednej parafji założyli socjaliści swój związek i prezesem został taki, który dwa razy w roku przyjmował SS. śś. — a drugie stow. chrześcijańskie robotnicze miało prezesa wprawdzie lojalnego wobec księży, ale lata całe nie przystępował do SS. śś.

Na razie tyle uwag z mego zagonu pracy.

Ks. Edward Pykosz
Proboszcz w Ptaszkowej

Czcigodny X. Proboszcz podaruje mi zapewne, że zamiast pseudonimu umieściłem w całości Jego nazwisko. Bałem się posądzeń o zmyślenie tego artykułu, a ponadto wielu będzie chciało zasięgnąć jego doświadczonej rady. Niechże jadą do Ptaszkowej w... poniedziałek.

ZJAZD P.T. PRZEW. XX. DZIEKANÓW

Dnia 30-go listopada b. r. odbędzie się w Tarnowie
KURS-KONFERENCJA
dla PT. Przewielebnych XX. Dziekanów w auli Seminarjum Duchownego.

PROGRAM:

1. Nabożeństwo za duszę śp. Arcybiskupa X. Leona Wałęgi w kaplicy Sem. Duch. o godz. 8-ej.

2. Otwarcie obrad i zagajenie przez JE. Ks. Biskupa Ordynarjusza w auli Sem. Duch. o godz. 9-ej.

3. Referat: „Istota, cele i zadania Akcji Katolickiej oraz jej stosunek do hierarchji, bractw i polityki" —
JE. Ks. Biskup Sufragan.

4. Referat: „Organizacja i metody pracy parafjalnej i dekanalnej Akcji Katolickiej" — Ks. Karol Pękala.

5. Zakończenie nabożeństwem w kaplicy Seminarjum Duch. około godz. 18-ej.

* * *

Po każdym referacie będzie wyczerpująca dyskusja. — Instytut wysłał do wszystkich P. T. Przewielebnych XX. Dziekanów specjalne zaproszenia i projekt regulaminu dekanalnej Rady Akcji Katolickiej.

Regulamin Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Tarnowie

§ 1. Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej jest instytucją kościelną o charakterze osoby prawnej, erygowaną przez Ordynarjusza Diecezji dekretem z dnia 17 września 1933 roku L. 5450/33 w myśl kanonów 1489-1494 oraz artykułów XVI Konkordatu.

Działalność Instytutu Akcji Katolickiej obejmuje Diecezję tarnowską a siedzibą jego jest Tarnów.

§ 2. Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej jest władzą kierowniczą i organizacyjną Akcji Katolickiej w Diecezji i jako taka wydaje zarządzenia obowiązujące całą Diecezjalną Akcję Katolicką.

§ 3. Naczelne kierownictwo oraz nadzór nad Diecezjalnym Instytutem Akcji Katolickiej i nad całą Akcją Katolicką w Diecezji wykonywa X. Biskup Ordynarjusz.

§ 4. W myśl art. 13 statutu konstytucyjnego z ramienia X. Biskupa Ordynarjusza czuwa Diecezjalny Asystent Kościelny nad tem, aby działalność Diecezjalnego Instytutu i Akcji Katolickiej w Diecezji była zgodna z zasadami Kościoła Katolickiego i z dyrektywami X. Biskupa Ordynarjusza.

Diecezjalny Asystent Kościelny może brać udział we wszystkich zebraniach Diecezjalnego Instytutu i Rady Diecezjalnej Akcji Katolickiej i ma prawo wglądu do całej działalności Akcji Katolickiej w Diecezji.

Spory wynikające z zawieszenia przezeń uchwał i zarządzeń władz diecezjalnych Akcji Katolickiej, rozstrzyga X. Biskup Ordynarjusz.

§ 5. Zadaniem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej jest:

a) tworzyć po Dekanatach i Parafjach Akcję Katolicką, powołując do niej zrzeszenia niepolityczne a przez X. Biskupa Ordynarjusza za katolickie uznane,

b) rozbudowywać Akcję Katolicką w Diecezji i kierować nią,

c) pomagać w organizowaniu stowarzyszeń katolickich mających wejść w Akcję Katolicką,

d) krzewić ducha apostolskiego w zrzeszonych w Akcji Katolickiej organizacjach i koordynować ich działalność dla celów i w ramach Akcji Katolickiej w Diecezji,

e) badać potrzeby sprawy katolickiej i zadania Akcji Katolickiej w Diecezji,

f) badać sposoby skutecznego realizowania inicjatywy i wniosków płynących z Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej. Ponadto do kompetencji Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej należy:

a) starać się o to, aby postanowienia władz naczelnych Akcji Katolickiej były wykonane w Diecezji w sposób uzgodniony z jej Ordynarjuszem,

b) ustalać jednolite zasady organizacji, postępowania i sposobów pracy w Parafjalnych Akcjach Katolickich,

c) uzgadniać prace organizacyj, przyjętych do Akcji Katolickiej, usuwać zatargi pomiędzy niemi i bronić ich samorządu w ramach ustaw przyjętych przez Episkopat i X. Biskupa Ordynarjusza,

d) inicjonować i przeprowadzać wspólne zewnętrzne czyny organizacyj katolickich w Diecezji jak n. p. wspólne obchody, publiczne manifestacje katolickie, jednolita obrona moralności i t. d.

§ 6. W skład Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej wchodzą:
a) Prezes Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej i
b) Diecezjalny Dyrektor Akcji Katolickiej. Obu mianuje X. Biskup Ordynarjusz.

§ 7. Prezes Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej:
a) kieruje pracami Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej,
b) podpisuje ważniejsze zobowiązania, oświadczenia i listy Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej,
c) jest kierownikiem i przedstawicielem Akcji Katolickiej w Diecezji,
d) mianuje i odwołuje w porozumieniu z Diecezjalnym Dyrektorem personel biurowy Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.

§ 8. Diecezjalny Dyrektor Akcji Katolickiej wykonywa zadania Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w porozumieniu z Prezesem, przyjmuje korespondencje i wszelkie posyłki pocztowe, zawiaduje majątkiem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej i jest szefem biurowym całego personelu pomocniczego.

Bierze udział w posiedzeniach Rady Diecezjalnej Akcji Katolickiej z prawem głosu.

§ 9. Prezes i Diecezjalny Dyrektor pozostają w ustawicznej styczności z X. Biskupem Ordynarjuszem, którego informują o postanowieniach Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej, o działalności Akcji Katolickiej w Diecezji i od którego odbierają dyrektywy i zgodę na swe wnioski i projekty.

§ 10. Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej przedkłada z początkiem roku kalendarzowego X. Biskupa Ordynarjuszowi piśmienne sprawozdanie ze swych czynności, sprawozdanie finansowe za rok poprzedni i preliminiarz na rok bieżący.

Odpis tych sprawozdań wysyła się równocześnie do Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej.

§ 11. Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej używa pieczęci z napisem »DIECEZJALNY INSTYTUT AKCJI KATOLICKIEJ w Tarnowie.«

Prawomocne zobowiązania i orzeczenia Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej noszą jego pieczęć oraz podpis Prezesa i Diecezjalnego Dyrektora.

§ 12. W skład Diecezjalnej Rady A. K. wchodzą następujące osoby: Prezes i Dyrektor Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej, Diecezjalny Asystent Kościelny, delegat każdego Diecezjalnego Związku Stowarzyszeń Katolickich, zatwierdzonego przez X. Biskupa Ordynarjusza, Prezesi i Asystenci Kościelni Dekanalnych Rad Akcji Katolickiej i inne osoby przez X. Biskupa Ordynarjusza powołane.

Rada Diecezjalna A. K. jest organem doradczym i wnioskodawczym Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.

§ 13. Mandaty członków Rady Diecezjalnej są osobiste i trwają trzy lata.. Mandaty członków wybieranych przez Diecezjalne Związki Stowarzyszeń Katolickich wygasają przed upływem trzechlecia jeżeli mandatarjusze przestają należeć do tychże Związków. Zastępstwo jest niedopuszczalne.

§ 14. Posiedzeniom Diecezjalnej Rady Akcji Katolickiej, które odbywać się powinny przynajmniej raz na rok, przewodniczy Prezes Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. Zwołuje je tenże Prezes w porozumieniu z X. Biskupem Ordynarjuszem piśmiennie lub ogłoszeniem w organie Akcji Katolickiej albo w piśmie diecezjalnem.

Uchwały zapadają zwykłą większością głosów bez względu na liczbę obecnych członków Rady.

Protokół spisuje się natychmiast, a po przyjęciu go przez Radę podpisuje go Prezes i Diecezjalny Dyrektor.

§ 15. Na zebraniu Diecezjalnej Rady Akcji Katolickiej zwołanem pod koniec roku kalendarzowego zawiadomi Prezes Radę o preliminarzu i o sprawozdaniach, o których mowa w § 10 i przedstawi

swoje zamierzenia, dotyczące działalności i rozbudowy Akcji Katolickiej w następnym roku. Rada wypowie swoją opinję w tym względzie i sformułuje swoje wnioski, które się stają miarodajne dla Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej dopiero po zatwierdzeniu ich przez X. Biskupa Ordynarjusza.

§ 16. X. Biskup Ordynarjusz może rozwiązać Radę Diecezjalną Akcji Katolickiej przed upływem kadencji i zarządzić jej skompletowanie w oznaczonym terminie.

* * *

W myśl 12 art. Statutu Konstytucyjnego Akcji Katolickiej w Polsce — niniejszy regulamin Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Tarnowie —

zatwierdzamy

Tarnów, 10 listopada 1933

† *Franciszek Lisowski*
Biskup tarnowski

PT. Przewielebnych Księży Proboszczów i PT. Członków Zarządu P. A. K. oraz wszystkich, którzy się interesują pracami A. K., prosimy gorąco o nadsyłanie krótkich artykułów do „Posłańca". Chodzi nam przedewszystkiem o artykuły, któreby podawały praktyczne wskazówki i sposoby działalności A. K. w naszych parafjach.

Literatura Akcji Katolickiej

»Akcja Katolicka a Polska« — Ks. Bross	1'50 Zł
»Kodeks Akcji Katolickiej« — Ks. Guerry	6'50 „
»Akcja Katolicka a duchowieństwo« — Ks. St. Adamski	2'— „
»Katolikiem jestem!« — Ks. Mader	4'— „
»Akcja K. według orzecz. Stolicy Ap.« — I. i II. t. Ks. Bross	12'— „
»Pius XI. a Akcja Katolicka« — Ks. Bross	2'— „
»Akcja K. na I. Kraj. Kongr.« — Ks. Bross	3'50 „
»Statut Konstytucyjny« —	0'70 „
»Akcja K. a dział gosp. społ.« — Ks. Dr A. Szymański	2'— „
»Dusza nowoczesnego człowieka« — Ks. Sawicki	4'— „
»Rozwiązanie sprawy społecznej« — Ks. Dr F. Machay	5'— „
»Istota katolicyzmu« — Ks. Adamski	8'— „
»Kuźnia Akcji Katolickiej« O. K. Sudbrack T. J.	2'50 „
»Encyklika o małżeństwie chrześć.« —	2'— „
»Katechizm małżeństwa chrześć.« — Prof. Vermeersch T. J.	2'— „
»Encyklika o chrześcijańskiem wychowaniu młodz.«	1'50 „
»Zadania duszpasterstwa świeckich« — Ks. Dr Machay	4'— „
»Podręcznik Akcji Katolickiej« — Ks. L. Civardi	6'50 „
»Akcja K. a organiz. kościelne« — p. Deptuła	1'20 „

Święto Chrystusa-Króla w naszych parafjach

Tegoroczne święto Chrystusa-Króla było obchodzone w Diecezji z niezwykłą uroczystością. Instytut A. K. rozwinął szeroką propagandę i podał parafjom praktyczny sposób przeprowadzenia święta. Dla uświetnienia obchodu rozesłano po parafjach 850 dużych afiszy propagandowych, 20.500 nalepek na okna oraz 15.000 ulotek. W bardzo wielu parafjach na zew Instytutu prócz uroczystego nabożeństwa urządzono akademje. Podajemy poniżej kilka zaledwie wyjątków z nadesłanych sprawozdań:

Tarnów. Uroczyste nabożeństwo w katedrze celebrował JE. Ks. Biskup Edward Komar. Kazanie na temat Akcji Katolickiej z uwzględnieniem hasła Episkopatu wygłosił Ks. Karol Pękala. — Wieczorem odbyła się w sali Miejskiej Kasy Oszczędności uroczysta akademja otwarta przez Ks. Prałata Dr J. Lubelskiego, podczas której referat p. t. „Rocznica Zwycięstwa wiedeńskiego jako wezwanie do walki z nowoczesnem pogaństwem“ wygłosił p. prof. Dr Eug. Czapliński.— Przemówienie JE. Ks. Biskupa Komara zakończyło Akademję, urozmaiconą śpiewami chóru katedralnego, doborowym kwartetem smyczkowym oraz deklamacjami. — Miasto było iluminowane nalepkami, których sprzedano około trzech tysięcy. — Społeczeństwo katolickie miasta Tarnowa wzięło liczny udział w nabożeństwie i Akademji.

Ropczyce. Przeprowadzeniem uroczystości zajął się Zarząd Akcji Katolickiej, który odbył w tej sprawie kilka posiedzeń. W sobotę w kościele odbywała się spowiedź: o godz. 2 Krucjaty euch., o 3 Sodalicyj młodzieży, o 4 SMP. m. i ż., o 5 III Zak. i Tow. Pań Miłosierdzia, wieczorem wszystkich. W niedzielę: starsi przyjęli Komunję św. na prymarji, na Mszy św. o godz. 9 dziatwa i młodzież Na tej Mszy św. zasiedli w presbiterjum przedstawiciele władz i urzędów, zaś młodzież i organizacje przybyły z orkiestrą i sztandarami w pochodzie, Na chórze śpiewał chór Tow. „Lutnia“. Po nabożeństwie udała się młodzież i Stowarzyszenia w pochodzie do Sokoła, gdzie odbył się poranek: Referat sodalisa, Chór Semin. żeńsk.. deklamacje z Krucjaty euch. i Koła ministrantów oraz przemówienie Ks. Motyki. Na sumie odbyło się poświęcenie parafji Najśw. Sercu Jezusowemu. Po południu o godz. 4 odbyła się podniosła Akademja w Sokole, na którą przybyli Przedstawiciele wszystkich Władz, Urzędów, Towarzystw i tłumy publiczności, — Na Akademję złożyły się: Przemówienie Ks. Prob. Rogoża, chór „Lutni“ referat studenta, deklamacje i niezwykle podniosły żywy obraz. — Pod kościołem rozsprzedawały zakonnice broszury i gazety katolickie. Bibljoteka parafjalna była otwarta wyjątkowo dla wszystkich stanów od soboty południa, przez cały dzień; przybrane były domy prywatne i gmachy rządowe oraz Urzędy bogato flagami a balkony dywanami i obrazami Serca Pana Jezusa. Nalepek sprzedano 350, brakło około 200. Uroczystość zrobiła potężne wrażenie. *Leon Barański*, prezes P. A. K.

Szczepanów. Dzień 29 października zapisał się głęboko złotemi zgłoskami w sercach parafjan szczepanowskich. Parafjanie już od kilkunastu dni poinformowani o uroczystości Chrystusa-Króla — z niecierpliwością tejże wyczekiwali. Jaki taki ubierał dom, oblepiał okna nalepkami — uprzątał, ozdabiał na zadokumentowanie swej przynależności i poddaństwa swego Chrystusowi-Królowi. — Już od wczesnego ranka spieszący do kościoła zwracali uwagę na piękny ołtarz, urządzony na rynku. — Na Prymarji i „dziewiątce“ wygłoszono kazania na temat: „Nikt się nie ujął za Chrystusem, gdy Go przed sądem wyszydzano, wyśmiewano i na śmierć niewinnie skazano — ni słowem ni czynem, — dziś miljony za Chrystusem stoją — mąk

najskrajniejszych wcale się nie boją, nauka dla nas: choćby cię mieli porąbać, posiekać — stój przy Chrystusie, nie waż się uciekać". To było bliższe przygotowanie do właściwych uroczystości, które się rozpoczęły uroczystą sumą, z wystawieniem Najśw. Sakramentu i odmówieniem poświęcenia się rodu ludzkiego Najsłodszemu Sercu Jezusowemu. Po sumie uformował się pochód: szły naprzód dzieci szkolne parami, Stowarzyszenia Żeńskie SMP. czwórkami, Stow. Męskie SMP. czwórkami, Stow. „Strzelec", Strażacy, dziewczęta z poza Stow., matki, chłopcy z poza Stow. i ojcowie. — Cały ten wąż ludzi liczący około pięć tysięcy ustawił się wokoło przygotowanego na rynku ołtarza. — Gdy każda grupa zajęła wyznaczone miejsce — chór druchen odśpiewał pieśń: „Pod Twą Obronę Ojcze na niebie". Gdy zamilkły ostatnie słowa pieśni, wystąpił na stopnie ołtarza Ks. Piotr Dziedziak i wygłosił podniosłe, przejmujące do głębi kazanie na temat: „Tylko Chrystus a nikt inny Panem i Królem naszym". — Dalszą jakby kontynuacją — jakby echem słów kaznodziei była deklamacja druchny: „Króluj nam Chryste". Odpowiedzią na to pokorne zbiorowe wołanie mas przez usta tej druchny — była pieśń, nucona przez chór: „Idzie, idzie Bóg prawdziwy" — idzie już, aby na nasze życzenie królować wśród nas. Czuło się jak ten Bóg-Król idzie — słychać jakby ciche stąpanie Jego kroków — już stanął między nami — przyszedł.

Z kolei wystąpiła p. Janina Wiazłowska nauczycielka, patronka SMP. żeńskiego w Buczu i wygłosiła referat p. t.: „Ludzkości — Polsko! kto cię uratuje i uszczęśliwi — Chrystus i Jego rządy nad nami". By słowa nie przeminęły bez wrażenia — wystąpiła druchna z deklamacją: „Hołd natury" i „Pójdę za Tobą" wyznając naszą miłość i przywiązanie, — głosiła Jezusowi „Pójdę za Tobą, choćby boso — choćby po cierniach". Potem śpiew: „Ojcze z nieba a nasz Panie" i deklamacje dzieci szkolnych. Okrzykiem i życzeniem: „Niech żyje Chrystus-Król" zamknięto. — Na zakończenie przemówił Ks. Kanonik. Wspomniał chwilę niedawną poświęcania się całych rodzin N. S. J. na tem samem miejscu. Nawiązał przemowę do wyprawy Jana III Sobieskiego pod Wiedeń — nie dla zdobyczy — nie dla rozszerzenia granic państwa polskiego tam poszedł — ale dla obrony Krzyża i Chrystusa. — Dobył miecza w obronie Chrystusa, bo to Rycerz Chrystusowy. — Wspomniał o Zlocie młodzieży w Piekarach. Młodzieży męska i żeńska, formuj się w SMP. i bądź na wzór Sobieskiego rycerstwem Chrystusa-Króla — wołał: „Wiernie przy Chrystusie jak Sobieski stój — broń Go w potrzebie — bo to Król jest Twój!" — Śpiewem: „My chcemy Boga" zakończono tę podniosłą uroczystość.

Baranów. Uroczystość miała przebieg następujący:

1. Ozdobiono domy w całej parafji.
2. Została odprawiona uroczysta Suma z kazaniem.
3. Po Sumie procesja wyruszyła z kościoła. Ojcowie nieśli wielki *krzyż dębowy z napisem: „Bóg Panem i celem naszym"* 33—1933. Po przybyciu na miejsce, gdzie miał być osadzony krzyż, odbyło się poświęcenie i podniesienie krzyża, — odśpiewano Litanję do Najśw. Serca Pana Jezusa, odmówiono akt poświęcenia, a na końcu było przemówienie i powrót procesji do kościoła.

W innych parafjach z równą gorliwością przygotowano i obchodzono uroczyście święto Chrystusa-Króla. Było ono wspaniałem rozpoczęciem prac Akcji Katolickiej w naszej diecezji.

Wydawca: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej Redaktor odp.: Ks. Karol Pękala
Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie — pod Zarządem Władysława Mroza